

Sygn. akt XP 110/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Chlipała-Kozioł

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2020 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **A. M.**

przeciwko: **(...) sp. z o.o. w W.**

z udziałem interwenienta ubocznego: (...) S.A. V. (...) w W. (dawniej (...) S.A. w W.)

o zadośćuczynienie

I. **oddala powództwo;**

II. **odstępuje od obciążania powoda kosztami procesowymi strony pozwanej i interwenienta ubocznego;**

III. **nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 czerwca 2015 r. (prezentata Biura Podawczego Sądu) **powód A. M.** wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. kwoty 35.400,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za następstwa wypadku przy pracy, jakiemu powód uległ w dniu 22 sierpnia 2012 r., oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania (k. 2 – 6).

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie powód wskazał, że był zatrudniony u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas określony, na stanowisku pracownika gospodarczego. W dniu 21 sierpnia 2012 r. powód dostał od pracodawcy polecenie służbowe wykonywania pracy jako pracownik gospodarczy w firmie powiązanej z pozwanym – (...) Sp. z o.o. w B.. Powód miał tam usunąć makulaturę ze skrzyń. W dniu 22 sierpnia 2012 r. powód uległ wypadkowi przy pracy, na skutek którego doznał urazu głowy oraz wstrząsu mózgu z utratą przytomności. Do wypadku doszło w momencie, gdy powód prowadził wózek paletowy – został wówczas uderzony w głowę i ramię przez ciężkie drzwi od wiaty. Przez pięć dni po wypadku powód przebywał w szpitalu. W protokole powypadkowym ustalono brak zabezpieczenia wiaty, która uderzyła powoda, w konsekwencji czego zalecono zamontować dodatkowe stopki na wewnętrznej i zewnętrznej części drzwi wiaty.

W związku z nieodwracalnymi skutkami wypadku powód zmuszony był kontynuować leczenie i do dnia dzisiejszego korzysta ze specjalistycznej opieki lekarskiej. Od wypadku powód jest pod stałą kontrolą laryngologiczną z powodu stwierdzonego niedosłuchu w prawych uchu, zawrotów głowy, omdleń i zaburzeń równowagi. Powód korzysta także z konsultacji neurologicznych. W wykonanym po wypadku badaniu TK głowy stwierdzono możliwość torbieli szyszynki

oraz zmiany zapalne ucha prawego. W badaniu rezonansem magnetycznym potwierdzono istnienie torbieli, ponadto uwidoczniono drobne zmiany naczyniopodobne w istocie białej półkul mózgu.

Powód pozostawał niezdolny do pracy do czerwca 2013 r. Po wyczerpaniu prawa do zasiłku chorobowego powód przez 3 miesiące pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Z powodu stwierdzonej pourazowej głuchoty ucha prawego komisja lekarska ZUS oceniła uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 20 %. Organ rentowy przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 14.600,00 zł.

Po wyjściu ze szpitala powód korzystał z opieki osób bliskich. Wszystkie obowiązki domowe spoczęły na małżonce powoda. Od dnia wypadku powód pozostaje bezrobotny, obecnie już bez prawa do zasiłku. Zły stan zdrowia spowodował niemożność prowadzenia przez powoda dotychczasowego trybu życia. Po wypadku powód doświadcza problemów w życiu codziennym, bowiem nie dosłyszy, cierpi na zawroty głowy, ma problemy z chodzeniem, nie może jeździć na rowerze. Miewa omdlenia, bywa przygnębiony, nie radzi sobie ze skutkami wypadku, który do dzisiaj jest dla powoda źródłem silnego stresu. Powód ma poczucie obniżonej wartości w zakresie możliwości podjęcia zatrudnienia i funkcjonowania w życiu społecznym. Z powodu zachwianego błędnika powód nie może podróżować samochodem i innymi środkami transportu, bowiem to powoduje mdłości. Z tej przyczyny powód nie ma możliwości osobistego kontaktu z córkami, mieszkającymi za granicą. Przed wypadkiem powód był osobą towarzyską, aktualnie ogranicza kontakty ze znajomymi. W dalszym ciągu powód odczuwa bóle głowy, w związku z czym zażywa lekarstwa i inne środki lecznicze.

Swoje straty moralne i cierpienia (tj. konieczność długotrwałego leczenia i rehabilitacji oraz tego skutki) powód wycenia na kwotę 50.000,00 zł. Żądana przez powoda wysokość zadośćuczynienia uwzględnia otrzymane przez powoda jednorazowe odszkodowanie w wysokości 14.600,00 zł, stąd powód domaga się zapłaty różnicy w kwocie 35 400 zł. Kwota żądanego zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywd, jakie powód poniósł w wyniku zdarzenia z dnia 22 sierpnia 2012r.

Powód wzywał stronę pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia pismami z dnia 24 września 2013 r. oraz 12 czerwca 2014 r. W piśmie z dnia 1 października 2013 r. strona pozwana wskazała swojego ubezpieczyciela ((...) S.A. w W.) jako podmiot właściwy do rozpatrzenia zgłoszonych roszczeń. Pismem z dnia 7 października 2013 r. ubezpieczyciel potwierdził otrzymanie zgłoszenia szkody. Pismem z dnia 12 listopada 2013 r. ubezpieczyciel odmówił zapłaty, wskazując, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 22 sierpnia 2012 r. z uwagi na brak winy po stronie pozwanej spółki.

Na skutek nagłej utraty przytomności powód w okresie od dnia 19 stycznia 2014 r. do dnia 22 stycznia 2014 r. przebywał w (...) we W., gdzie stwierdzono niedosłuch prawostronny oraz wysunięto podejrzenie padaczki pourazowej.

Powód wniósł jednocześnie o zwolnienie z kosztów sądowych, tłumacząc wniosek swoją trudną sytuacją materialną będącą następstwem wypadku przy pracy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Sp. z o.o. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej spółki kosztów postępowania wg norm przepisanych (k. 81 – 83).

W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że powód był u niej zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku pracownika gospodarczego, oraz że w dniu 21 sierpnia 2012 r. powód otrzymał polecenie służbowe udania się do firmy (...) Sp. z o.o. w B. celem wykonania tam prac porządkowych. W trakcie wykonywania zleconych prac powód został uderzony drzwiami wejściowymi do pomieszczeń magazynowych. W wyniku prowadzonego postępowania zespół powypadkowy nie ustalił winy w zaistnieniu zdarzenia po stronie pozwanej spółki.

Strona pozwana podkreśliła, że zgodnie z art. 415 k.c., obowiązany do naprawienia szkody jest tylko ten, kto z winy swojej wyrządził ją drugiej osobie, przy czym wina musi zostać udowodniona. Ponadto w świetle orzecznictwa dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. Bezprawność

jest zaś określoną relacją między pewnym obiektywnie ujmowanym zachowaniem a normą postępowania, a stwierdzenie bezprawności jest wypowiedzią sprawozdawczą o tej relacji. Nadto przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: zaistnienie szkody, wystąpienie czynu niedozwolonego, związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a szkodą. Ciężar dowodu co do wszystkich tych okoliczności obciąża co do zasady poszkodowanego. Przy odpowiedzialności na zasadzie winy poszkodowany będzie miał z reguły obowiązek wykazania okoliczności, które dadzą podstawę do postawienia zarzutu zawinionego działania lub zaniechania.

Tymczasem powód nie wykazał przesłanek niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za zaistniałe zdarzenia. Powód uległ wypadkowi na terenie siedziby firmy (...) Sp. z o.o., zatem poza siedzibą pracodawcy, u którego powód był zatrudniony. Stronie pozwanej nie można przypisać jakiegokolwiek winy za zdarzenia lub zaniechania, jakie ewentualnie miały miejsce na terenie firmy (...) Sp. z o.o. Strona pozwana nie ponosi w szczególności odpowiedzialności za stan zabezpieczenia bramy na terenie do niej nienależącym. Również zalecenia komisji powypadkowej, na które powołuje się powód, nie mają zastosowania do strony pozwanej, albowiem nie jest ona władna do dokonywania jakichkolwiek zmian organizacyjnych, tym bardziej w zakresie BHP, u innego podmiotu prawnego.

Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła, że powód był pracownikiem, który miał problemy z przestrzeganiem zasad BHP. Ponadto powód rozpoczął leczenie neurologiczne jeszcze przed wypadkiem, a co najmniej od roku 2006 posiada orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Od 2012 r. powód cierpi na niedokrwienność mózgu.

Odnosząc się do wysokości dochodzonej przez powoda kwoty strona pozwana wskazała, że przyznana suma zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych, a ponadto być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Z uwagi na powyższe, w ocenie strony pozwanej wypłacone przez ZUS odszkodowanie w pełni zaspokaja roszczenia powoda.

Dodatkowo strona pozwana wniosła o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) S.A. w W..

Na mocy postanowienia Sądu z dnia 24 października 2016 r. ubezpieczyciel (...) S.A. z siedzibą w W. został zawiadomiony o toczącym się postępowaniu i wezwany do udziału w sprawie (k. 152).

Zgłaszając swoje przystąpienie do procesu po stronie pozwanej spółki **interwenient uboczny (...) S.A. w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu wg norm przepisanych (k. 169 – 173).

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie interwenient uboczny wskazał, że brak jest podstaw do przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności za szkodę powoda, w związku z czym zakwestionował roszczenie powoda co do zasady oraz co do wysokości.

Interwenient uboczny zgłosił także zarzut przedawnienia roszczenia powoda względem interwenienta ubocznego.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w W. zwolnił powoda od ponoszenia kosztów sądowych w części, tj. od opłaty od pozwu ponad kwotę 500,00 zł (k. 61).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. M. był zatrudniony u strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na podstawie umowy o pracę zawartej na okres próbny od dnia 27 maja 2011 r. do dnia 26 sierpnia 2011, umowy o pracę zawartej na czas określony od dnia 27 sierpnia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r., a następnie na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony od dnia 31

grudnia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. na stanowisku pracownika gospodarczego w pełnym wymiarze czasu pracy. Miejszem wykonywania pracy była siedziba pracodawcy przy ul. (...) w W..

Szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy powód odbył w dniach: 27 maja 2011 r. (instruktaż ogólny), 28 maja 2011 r. (instruktaż stanowiskowy) i 8 maja 2012 r. Przez cały okres zatrudnienia legitymował się zaświadczeniem lekarskim o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pracownika gospodarczego.

Do zakresu obowiązków powoda na stanowisku pracownika gospodarczego należała m.in. dbałość o czystość na terenie sklepu, pomieszczeń gospodarczych i socjalnych, w magazynie oraz przed wejściem do sklepu, dbałość o powierzony sprzęt, urządzenia i materiały stanowiące wyposażenie oraz wykonywanie innych poleceń służbowych przełożonych. Powód podlegał prezesowi zarządu pozwanej spółki oraz kierownikowi sklepu.

Od dnia 6 kwietnia 2010 r. powód posiada ustalony lekki stopień niepełnosprawności (symbol przyczyny niepełnosprawności: 05 – R) ze wskazaniem wykonywania pracy lekkiej.

Stosunek pracy łączący strony ustał z dniem 27 lipca 2013 r. w wyniku wypowiedzenia złożonego przez pracodawcę w dniu 8 lipca 2013 r.

Dowód: akta osobowe powoda (w załączeniu do akt sprawy), w tym:

umowa o pracę z dnia 27.05.2011 r. na okres próbny;

umowa o pracę z dnia 27.08.2011 r. na czas określony;

umowa o pracę z dnia 31.12.2011 r. na czas określony;

zakres obowiązków służbowych, uprawnień i odpowiedzialności pracownika z dnia 27.05.2011 r.;

karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP z dnia 27.05.2011 r.

zaświadczenie lekarskie z dnia 02.03.2011 r., 21.03.2012 r., 10.07.2013 r.,

zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w dziedzinie BHP z dnia 08.05.2012 r.;

orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 06.05.2010 r., 11.07.2012 r., 19.08.2015 r.;

rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem z dnia 08.07.2013 r.;

świadczenie pracy z dnia 26.08.2013 r.

zeznania świadka M. G. (k. 224 – 226; płyta CD)

przesłuchanie powoda (k. 227 – 229; płyta CD)

Strona pozwana prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) sp. z o.o. Siedziba spółki mieści się w W.. Wspólnikami spółki są (...) sp. z o.o., M. G. oraz B. G.. Spółka reprezentowana jest przez zarząd. Do reprezentowania spółki wystarczy działanie jednej osoby. W sierpniu 2012 r. oraz na dzień 30 marca 2016 r. prezesem zarządu pozwanej spółki był B. G..

Strona pozwana zajmuje się głównie sprzedażą detaliczną prowadzoną w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych, a ponadto m.in. przetwarzaniem i konserwowaniem mięsa, owoców i warzyw oraz produkcją wyrobów z mięsa i pozostałych artykułów spożywczych.

M. G. jest także jednym ze wspólników (obok B. G. oraz (...) Sp. z o.o.), a także prezesem zarządu (...) Sp. z o.o. w B..

Dowód: wydruk z (...) Sp. z o.o. w W. – stan na dzień 30.03.2016 r. (k. 86 – 89)

z zeznania świadka M. G. (k. 224 – 226; płyta CD)

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda uzyskiwane z tytułu zatrudnienia w pozwanej spółce wynosiło 1.600,00 zł brutto (1.186,38 zł netto).

Dowód: zaświadczenie o zarobkach z dnia 30.03.2016 r. (k. 91)

W dniu 21 sierpnia 2012 r. powód otrzymał od B. G. ustne polecenie służbowe, na podstawie którego w kolejnym dniu miał wykonywać prace porządkowe na terenie firmy (...) Sp. z o.o. w B.. Osobą nadzorującą pracę powoda w B. była H. S., kierownik zlokalizowanego tam sklepu. Od momentu zatrudnienia powoda w pozwanej spółce powód wielokrotnie był delegowany do pracy w (...) Sp. z o.o.

Dowód: przesłuchanie powoda (k. 227 – 229; płyta CD)

zeznania świadka M. G. (k. 224 – 226; płyta CD)

przesłuchanie B. G. w charakterze strony pozwanej (k. 229; płyta CD)

W dniu 22 sierpnia 2012 r. wiał silny wiatr, pogoda była burzowa. Tego dnia powód stawiał się do pracy w siedzibie spółki (...) Sp. z o.o. około godziny 7:00. Do jego zadań należało przewożenie na wózku paletowym skrzyń z makulaturą do ich sprasowania. Około godziny 9:00, gdy ciągnąc wózek z makulaturą znalazł się na wysokości wiaty magazynowej, został uderzony w głowę i prawe ramię metalową bramą od wiaty, która z dużą prędkością zamknęła się na skutek mocnego podmuchu wiatru. Brama uderzyła powoda w momencie, gdy znajdował się do niej tyłem. W chwili wypadku brama była otwarta na oścież i zaczęła się zamykać na skutek podmuchu wiatru. Brama od wiaty miała szerokość ok. 2,5 m, wykonana była z metalowego rantu wypełnionego siatką. Brama nie była zamykana na klamkę ani na zamek, nie posiadała też stopki. Jedyнным mechanizmem zamykającym bramę była kłódka, która w dniu zdarzenia była otwarta. Brama została zamontowana w 2003 r.

Po uderzeniu powód upadł i stracił przytomność. Kiedy odzyskał przytomność, pracownica spółki (...) Sp. z o.o. A. K. pomogła mu wstać. Następnie zawiadomiła o zdarzeniu H. S., kierowniczkę sklepu, która wezwała pogotowie ratunkowe. Przybyłe na miejsce pogotowie przewiozło powoda do szpitala w B., gdzie przebywał do dnia 27 sierpnia 2012 r. U powoda rozpoznano uraz głowy i wstrząśnienie mózgu niewielkiego stopnia. Podczas obserwacji na oddziale chirurgicznym nie stwierdzono objawów ogniskowych i oponowych.

Dowód: przesłuchanie powoda (k. 227 – 229; płyta CD)

zeznania świadka A. K. (k. 226, 227; płyta CD)

zeznania świadka M. G. (k. 224 – 226; płyta CD)

karta informacyjna pobytu szpitalnego z dnia 27.08.2012 r. (k. 17)

Brama od wiaty magazynowej jest z reguły otwarta w godzinach otwarcia sklepu, do którego przylega. Kłódka jest zamykana na bramie po godzinach otwarcia sklepu.

Dowód: zeznania świadka A. K. (k. 226, 227; płyta CD)

Droga obok bramy wiaty była najkrótszą drogą do miejsca, do którego powód miał przewieźć makulaturę. Istniała dłuższa droga, która nie prowadziła bezpośrednio obok wiaty.

Dowód: przesłuchanie powoda (k. 227 – 229; płyta CD)

W związku ze zdarzeniem z dnia 22 sierpnia 2012 r. pracodawca powołał zespół powypadkowy w składzie (...) (specjalista ds. BHP) oraz H. S. (kierownik sklepu (...) w B.). W wyniku przeprowadzonego postępowania zespół powypadkowy ustalił, że zdarzenie z dnia 22 sierpnia 2012 r. było indywidualnym wypadkiem przy pracy, powodującym czasową niezdolność do pracy. Wśród przyczyn wypadku zespół wskazał bardzo silny wiatr oraz niezłożenie przez nieustaloną osobę kłódki na oczka bramy wiaty, co umożliwiło samoistne otwarcie bramy. Nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad BHP albo innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Nie stwierdzono, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa. Nie stwierdzono także stanu nietrzeźwości albo użycia przez powoda środków odurzających lub substancji psychotropowych przyczyniających się w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy.

Zespół powypadkowy zalecił omówić wypadek i przeszkolić pracowników, a także zamontować dodatkowe stopki na wewnętrznej i zewnętrznej części bramy wiaty, umożliwiające łatwiejsze zabezpieczenie drzwi przed samoistnym otwarciem.

Powód nie zgłaszał uwag i zastrzeżeń do protokołu powypadkowego.

Dowód: powołanie komisji powypadkowej z dnia 24.08.2012 r. (k. 13)

protokół Nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 30.08.2012 r. (k. 9 – 12)

akta dochodzenia w sprawie wypadku przy pracy (k. 14 – 16)

zeznania świadka M. G. (k. 224 – 226; płyta CD)

Po dniu wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód, brama wiaty magazynowej została dodatkowo zabezpieczona przed niepożądanym zamknięciem lub otwarciem za pomocą łańcucha (którym można „przywiązać” otwartą na oścież bramę do ogrodzenia z metalowej siatki) oraz stopki umieszczonej po wewnętrznej stronie bramy.

Dowód: ze znania świadka A. K. (k. 226, 227; płyta CD)

częściowo przesłuchanie B. G. w charakterze strony pozwanej (k. 229; płyta CD)

dokumentacja fotograficzna – w opinii biegłego sądowego z zakresu BHP z dnia 19.04.2017 r. (k. 237 – 245)

W dniu 25 września 2012 r. wykonane u powoda badanie rezonansu magnetycznego głowy wykazało torbiel szyszynki o wymiarach 1,6 x 1,2 cm, ogniska hiperintensywne w obrazach t2 w istocie białej wokół rogów potylicznych komór bocznych i w istocie białej płatów czołowych o charakterze zmian naczyniopochodnych i przewlekłej choroby niedokrwiennej małych naczyń oraz zmiany zapalne w zatokach obocznych nosa.

W grudniu 2012 r. u powoda stwierdzono głuchotę w uchu prawym.

W dniach 19 – 22 stycznia 2014 r. powód był hospitalizowany w (...) we W. w związku z podejrzeniem padaczki pourazowej oraz z rozpoznaniem torbieli szyszynki, przebytego urazu głowy, niedosłuchu prawostronnego oraz zespołu bólowego korzeniowego lędźwiowo – krzyżowego. Powód trafił do Szpitala po napadzie drgawkowym. W trakcie hospitalizacji stwierdzono u powoda także zaburzenia chodu i dodatnią próbę R., związane z uszkodzeniem pourazowym nerwu VIII.

Dowód: wynik badania MR głowy z dnia 25.09.2012 r. (k. 18)

audiogram z dnia 14.12.2012 r. (k. 19)

informacja dla lekarza kierującego/POZ z dnia 17.12.2012 r. (k. 20)

karta informacyjna (k. 42)

zeznania świadka R. T.(k. 106v; płyta CD)

Już w 2010 r. stwierdzono u powoda zawroty głowy. W dniu 24 lutego 2012 r. powód zgłosił się do Szpitala w B. z powodu zawrotów głowy wywołujących nudności i wymioty.

Powód leczy się w poradni neurologicznej od dnia 7 marca 2012 r. z powodu choroby niedokrwiennej mózgu. Po dniu wypadku przy pracy powód korzysta z pomocy poradni neurologicznej także z uwagi na nasilenie istniejących wcześniej dolegliwości, takich jak bóle i zawroty głowy, omdlenia.

W 2001 r. korzystał z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS w związku z dyskopatią, zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa oraz zespołem bólowym lędźwiowo – korzeniowym lewostronnym. Dolegliwości ze strony kręgosłupa powód odczuwa od 1990 r.

Dowód: zaświadczenie z dnia 24.02.2012 r. (k. 23)

zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 30.01.2013 r., 24.04.2013 r., 06.06.2013 r., 15.07.2013 r. (k. 21, 26, 29, 30)

zaświadczenie lekarskie z dnia 05.06.2013 r. (k. 28)

konsultacja neurologiczna z dnia 23.04.2014 r. (k. 33)

zeznania świadka R. T. (k. 106v; płyta CD)

dokumentacja medyczna (koperta k. 121, koperta k. 127)

przesłuchanie powoda (k. 227 – 229; płyta CD).

W związku ze stwierdzoną przez lekarza orzecznika ZUS niezdolnością do pracy powód pobierał świadczenie rehabilitacyjne przez okres trzech miesięcy po wyczerpaniu zasiłku chorobowego, tj. przez okres od dnia 20 lutego 2013 r. do dnia 20 maja 2013 r. Po wykorzystaniu świadczenia rehabilitacyjnego powód leczył się w poradni neurologicznej.

W dniu 24 maja 2013 r. lekarz orzecznik ZUS nie stwierdził u powoda niezdolności do pracy.

Dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 18.02.2013 r., 19.03.2013 r., 24.05.2013 r. (k. 22, 25, 187)

decyzja (...) Oddział we W. z dnia 07.03.2013 r. (k. 24)

zaświadczenie z dnia 02.10.2013 r. (k. 32)

W dniu 9 lutego 2017 r. powód trafił do (...) w L. po napadzie padaczki.

Dowód: karta informacyjna Szpitalnego Oddziału Ratunkowego z dnia 09.02.2017 r. wraz z wynikiem badania TK głowy (k. 213 – 215)

przesłuchanie powoda (k. 227 – 229; płyta CD)

Decyzją z 2 września 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie w wysokości 14.080,00 zł za 20% stałego uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy w dniu 22 sierpnia 2013 r.

Przyznana kwota została powodowi wypłacona.

Dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS (k. 31),
pismo ZUS (k. 366).

Dolegliwości bólowe oraz zawroty głowy utrzymują się u powoda do tej pory. W czerwcu 2015 r. schorzenia powoda oceniono jako schorzenia przewlekłe, nierokujące wyleczenia.

Dowód: zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia wydane dla potrzeb zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności z dnia 01.06.2015 r. (k. 49).

Pismem z dnia 24 września 2013 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 5.500 zł tytułem następstw wypadku przy pracy z dnia 22 sierpnia 2012 r. Analogiczne wezwanie powód przesłał do (...) Sp. z o.o. w B..

W odpowiedzi strona pozwana i (...) Sp. z o.o. wskazały, że przekazały wezwanie ubezpieczycielowi, który będzie reprezentował spółki w dalszym toku postępowania.

Pismem z dnia 7 października 2013 r. ubezpieczyciel, (...) S.A. w W., potwierdził otrzymanie zgłoszenia szkody.

Pismem z dnia 12 listopada 2013 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty świadczenia, wskazując, iż nie wykazano winy pozwanej spółki w związku ze zdarzeniem z dnia 22 sierpnia 2012 r.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 24.09.2013 r. (k. 34, 35)

odpowiedź strony pozwanej z dnia 01.10.2013 r. (k. 35)

pismo (...) S.A. w W. z dnia 07.10.2013 r. (k. 37)

wiadomość e – mail z dnia 15.10.2013 r. (k. 38, 39)

pismo (...) S.A. w W. z dnia 12.11.2013 r. (k. 40, 41, 90)

Pismem z dnia 12 czerwca 2014 r. powód wezwał stronę pozwaną oraz (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 35.400,00 zł wraz z odsetkami tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku z wypadkiem przy pracy krzywdę.

Dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 12.06.2014 r. (k. 43 – 47)

Koszt jednej porady neurologicznej, z jakiej korzysta powód, wynosi 100,00 zł. Miesięcznie powód ponosi koszty leczenia w wysokości 400,00 zł. Łączne koszty ponoszone na mieszkanie i media wynoszą 500,00 zł miesięcznie, tym ok. 76,00 zł tytułem opłaty za wodę oraz ok. 60 zł tytułem opłaty za energię elektryczną. Na wyżywienie powód przeznaczają ok. 700,00 zł miesięcznie.

Powód pobierał zasiłek z tytułu pozostawania bez pracy w okresie od dnia 24 grudnia 2013 r. do dnia 23 grudnia 2014 r.

Powód prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z małżonką, która otrzymuje od dnia 1 czerwca 2015 r. zasiłek dla bezrobotnych w kwocie 850,00 zł miesięcznie.

Po wypadku powód nie wrócił do pracy.

Dowód: paragon fiskalny z dnia 03.06.2015 r. (k. 51)

faktura VAT nr (...) z dnia 09.06.2015 r. (k. 52)

kopia rachunków za energię elektryczną (k. 54, 55)

oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania z dnia 18.06.2015 r. (k. 56 – 58)

zaświadczenie PS – (...) z dnia 18.05.2015 r. (k. 59)

zaświadczenie PS – (...) z dnia 01.06.2015 r. (k. 60)

Strona pozwana zaniedbała obowiązki w zakresie:

- Opracowania instrukcji BHP dla pracownika gospodarczego,
- Opracowania oceny ryzyka zawodowego dla pracownika gospodarczego,
- Zapoznania pracownika z w/w dokumentami,

W miejscu pracy powoda na terenie sp. (...) Sp.z.o.o.:

- Wiata została wybudowana samowolnie z materiałów nieatestowanych z naruszenie Prawa budowlanego - brak zgłoszenia,
- Była niezabezpieczona w dniu wypadku przed przypadkowym uderzeniem skrzydła. Zabezpieczenia powstały po wypadku powoda,

I. Spółka (...) sp. z. o.o. nie dopełniała obowiązków związanych z terminowymi przeglądami okresowymi obiektu budowlanego - hali marketu, oraz nie reagowała na zgłaszane zalecenia napraw przez osobę uprawnioną.

Dowód: opinia biegłego sądowego – karta 237-245.

U powoda stwierdza się głuchotę ucha prawego oraz niewielki punktowy ubytek słuchu po stronie lewej, bez dysfunkcji niedosłuchu po tej stronie. Powód był w lutym 2012 r. powód był leczony z powodu ropnego zapalenia ucha z niedosłuchem poinfekcyjnym i zawrotami głowy. W wykonanym badaniu obrazowym mózgowia stwierdzono wówczas zmiany zapalne w jamie bębnekowej i w komórkach wyrostka sutkowatego po stronie prawej. Do lekarza zgłosił się z powodu zawrotów głowy z nudnościami głowy które nastąpiły po urazie głowy bez utraty przytomności. Już wówczas odczuwał pogorszenie słuchu i zawroty głowy, podjął również leczenie neurologiczne.

Uraz doznany w dniu 22 sierpnia 2012 r. nie był bezpośrednią przyczyną głuchoty ucha prawego i zawrotów głowy. Mógł spowodować nasilenie istniejących już wówczas dolegliwości.

Przebyty przez powoda w lipcu 2018 r. udar niedokrwienny z porażeniem połowicznym prawostronnym nie ma związku przyczynowego z urazem głowy doznany w 2012 r.

W chwili obecnej nie można ocenić, w jakim stopniu z laryngologicznego punktu widzenia wypadek w pracy wpłynął na stan zdrowia wnioskodawcy po zdarzeniu, tym samym nie można określić uszczerbku na zdrowiu.

Po udarze niedokrwiennym w lipcu 2018 r. powód był rehabilitowany w oddziale od 16.08.2018 do 2.10.2018 r., co nie ma związku przyczynowego z urazem głowy z 2012 r.

Z laryngologicznego punktu widzenia po wypadku nie nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia powoda.

Dowód: opinia biegłego otolaryngologa k. 336-337, 363, 417.

W dniu 22 sierpnia 2012 r. powód doznał urazu głowy, prawdopodobnie z niewielkim wstrząśnieniem mózgu. Uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu z przyczyn neurologicznych i ortopedycznych wynosi zgodnie z punktem 10a tabeli uszczerbkowej z 2002 r. 5%.

Uraz doznany przez powoda nie spowodował istotnych dolegliwości bólowych trwających dłużej niż kilkanaście dni po zdarzeniu. Niezdolność powoda do pracy spowodowana dolegliwościami, które wystąpiły bądź zaostrzyły się po urazie z 22 sierpnia 2012 r. trwała, zgodnie z orzeczeniami ZUS 182 zwolnienia lekarskiego i 3 miesiące świadczenia rehabilitacyjnego.

Z przyczyn neurologicznych i ortopedycznych skutki urazu nie były duże i nie wpływały ani nie wpływają obecnie na zdolność do prowadzenia normalnego życia, aktywnego wypoczynku, wypełniania funkcji rodzinnych i społecznych. Obecnie z powodu przebytego urazu głowy nie istnieją żadne przeciwwskazania do podjęcia pracy zawodowej przez powoda z wyłączeniem pracy na wysokości, jako kierowca i przy maszynach w ruchu.

Stan obecny powoda nie ma związku z urazem głowy z 22 sierpnia 2012 r., a jest wynikiem przewlekłego procesu chorobowego naczyń mózgowych. Schorzenie to istniało u powoda już przed wypadkiem z 22 sierpnia 2012 r. Przebyty uraz głowy nie miał wpływu na istniejące obecnie samoistne zmiany naczyniopochodne mózgowia.

Nie ma pełnych podstaw do rozpoznania u powoda padaczki pourazowej ani padaczki w ogóle. Jak wynika z dokumentacji co najmniej jedna utrata przytomności miała miejsce na długo przed zdarzeniem z 22 sierpnia 2012 r., zapisy EEG z 2004 i 2017. nie ujawniały czynności napadowej, nie jest też jasne czy powód był leczony przeciwpadaczkowo.

Dowód: opinie dwóch zespołów biegłych neurologa i ortopedy k. 385-389, 424, 445, 460-468, 491-493

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

W niniejszym postępowaniu powód dochodził od strony pozwanej zapłaty kwoty 35.400,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Roszczenie powoda związane było z wypadkiem przy pracy, jakiemu powód uległ w trakcie zatrudnienia u strony pozwanej, i odpowiedzialności za to zdarzenie, przypisywanej pracodawcy. Natomiast strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości.

Uwzględniając zakres żądania pozwu podkreślenia wymaga, powołując się na zasadę prawną wyrażoną w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1987 r. (sygn. akt III PZP 85/86 , OSNCP 1988 nr 9, poz. 109), że pracownik, który doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy, może na podstawie przepisu art. 300 k.p. dochodzić od pracodawcy roszczeń odszkodowawczych w oparciu o przepisy prawa cywilnego. Dochodzenie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie stosowanych odpowiednio przepisów kodeksu cywilnego przed sądem pracy powinno odbywać się z uwzględnieniem określonych w kodeksie cywilnym zasad odpowiedzialności, która może kształtować się bądź na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.), bądź na zasadzie winy (art. 415 k.c.). W przypadku obu wskazanych reżimów, przesłanki odpowiedzialności pracodawcy kształtują się odmiennie, a obowiązek ich precyzyjnego wykazania, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa na stronie wywodzącej z tego skutki prawne.

Podkreślić należy przy tym, że odpowiedzialność ubezpieczeniowa z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych została co do zasady przeniesiona na Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który wypłaca z tego tytułu należne świadczenia w oparciu o ustawę z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy (tj. Dz. U. z 2015 r. poz. 1242 ze zm.).

Świadczenia ubezpieczeniowe nie wyczerpują jednak możliwości dochodzenia przez pracownika roszczeń od pracodawcy z tytułu wypadku przy pracy czy też choroby zawodowej. Odpowiedzialność cywilna pracodawcy w postępowaniu przed sądem pracy może mieć jednak charakter tylko uzupełniający w stosunku do świadczeń, jakie pracownik uzyskał z tytułu ubezpieczeń społecznych, które to świadczenia mają charakter ryczałtowy. Przyznanie dodatkowych kwot od pracodawcy uzasadniać musi ustalenie, że świadczenia z ustawy wypadkowej nie rekompensują w całości poniesionych przez poszkodowanego strat na osobie, a nadto, że istnieje cywilnoprawna podstawa

odpowiedzialności pracodawcy, w zależności od stanu faktycznego oparta na zasadzie winy lub ryzyka (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 29 lipca 1998 r., sygn. akt II UKN 155/98 – publ. portal orzeczeń SN).

W ocenie Sądu odpowiedzialność strony pozwanej za zaistniały wypadek wynikała z zasady winy (art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), nie zaś ryzyka (art. 435 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Sąd Rejonowy rozważał, czy ewentualna odpowiedzialność pozwanego nie opiera się na zasadzie ryzyka. Przepis art. 435 k.c. uznaje się za najbardziej charakterystyczną postać odpowiedzialności na zasadzie ryzyka w polskim prawie. Odpowiedzialność z art. 435 k.c. powstaje bez względu na winę prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład, jak również bez względu na to, czy szkoda powstała w warunkach zachowania bezprawnego. Odpowiedzialność ta jest więc, w porównaniu do odpowiedzialności na zasadzie winy, istotnie zaostrzona, choć nie należy jej utożsamiać z odpowiedzialnością absolutną (gwarancyjną), występującą na tle unormowań szczególnych. Przesłankami odpowiedzialności na gruncie cytowanej regulacji, które podlegają udowodnieniu przez poszkodowanego, są: 1) ruch przedsiębiorstwa; 2) szkoda; 3) związek przyczynowy między ruchem a szkodą.

Pojęcie ruchu przedsiębiorstwa związane jest ze stroną technologiczną jego działalności. Zastosowana jako źródło energii „siła przyrody” powinna stanowić siłę napędową, od której zależy funkcjonowanie przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości. Ocena, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazanej w art. 435 k.c., musi być dokonywana z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody.

Dla uznania, że dane przedsiębiorstwo lub zakład są „wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody” nie będzie wystarczające, gdy jednostki te będą bezpośrednio wykorzystywały elementarne siły przyrody (energię elektryczną, parę, paliwa płynne, gaz, energię atomową i inne źródła energii), lecz chodzi o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia maszyn i innych urządzeń przetwarzających.

Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład (wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., sygn. akt II UKN 424/00, OSNP 2003, nr 6, poz. 155). Wiąże się to ze stanem nasycenia i wykorzystania w pracy przedsiębiorstwa urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody i to w takiej relacji, że od stopnia wykorzystania tych sił zależy w ogóle funkcjonowanie przedsiębiorstwa np. w zakresie danego rodzaju produkcji i uzyskania jej efektów, a nie tylko ułatwienie ich osiągnięcia (por wyrok S.A w K. z 22.10.1993 r., I ACr 429/93)

Jak wskazano w komentarzu do art. 435 k.p.c w „Kodeks cywilny. Komentarz” pod red. M. Z., z brzmienia art. 435 k.c. wynika, że działalność tego typu przedsiębiorstw lub zakładów powinna opierać się w zasadzie wyłącznie na wykorzystywaniu przetworzonych sił przyrody (z zakresu zastosowania tego przepisu wyłączone jest wyrządzenie szkody wskutek działania człowieka lub zwierzęcia). Nie wystarczy zatem, aby działalność ta polegała jedynie na wspomaganii głównej działalności jednostki, niewprawianej w ruch za pomocą sił przyrody, lub była wyłącznie jej działalnością uboczną (np. zakład korzysta tylko z jednej maszyny wprawianej w ruch za pomocą sił przyrody, a jej praca w sensie funkcjonalnym nie ma decydującego znaczenia dla sposobu prowadzenia działalności przez daną jednostkę). Nie chodzi tu przy tym o profil prowadzonej przez przedsiębiorstwo lub zakład działalności, a o to, że źródłem jej funkcjonowania jest odpowiednie wykorzystanie (w tym przetwarzanie) sił przyrody (A. Olejniczak, w: A. Kidyba, Komentarz KC, t. 3, Część ogólna, LEX 2014, art. 435, teza 9; W. Dubis, w: E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz KC, 2016, s. 799; wyr. SN z 23.5.2012 r., I PK 198/11, Legalis). Również zgodnie z utrwaloną w tym zakresie jednolitą linią orzecniczą, w przepisie art. 435 § 1 KC chodzi o przypadki, w których zastosowana jako źródło energii siła przyrody stanowi siłę napędową przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości. Wykorzystywanie sił przyrody stanowi zatem warunek konieczny istnienia i funkcjonowania takiej jednostki, a tym samym osiągnięcia zamierzonych przez przedsiębiorcę celów gospodarczych. Do przyjęcia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka nie będzie wystarczające wykorzystywanie sił przyrody jedynie do uruchomienia niektórych elementów, narzędzi lub

urządzeń (wyr. SA w Poznaniu z 13.11.2014 r., I ACa 791/14, Legalis; wyr. SA w Lublinie z 19.11.2015 r., III APa 8/15, Legalis; wyr. SA w Katowicach z 22.5.2015 r., I ACa 281/15, niepubl.; wyr. SA w Krakowie z 9.6.2015 r., I ACa 1469/14, Legalis). Samo pojęcie ruchu przedsiębiorstwa lub zakładu należy rozumieć szeroko, jako równoznaczne z działalnością i funkcjonowaniem przedsiębiorstwa jako całości. Ruch ten w ujęciu komentowanego przepisu to każda działalność przedsiębiorstwa lub zakładu, a nie tylko taka, która jest bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i która stanowi następstwo jego działania. Przesłanką uruchomienia tego typu odpowiedzialności wobec prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład będą zatem typowe dla każdego pracodawcy czynności organizacyjno-techniczne. Związek między ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu a szkodą występuje wówczas, gdy szkoda nastąpiła wskutek zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, choćby nie było bezpośredniej zależności między użyciem sił przyrody a szkodą (wyr. SA w Szczecinie z 2.3.2016 r., I ACa 1117/15, Legalis).

Związek między ruchem przedsiębiorstwa i szkodą występuje wtedy, gdy szkoda nastąpiła w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, choćby nie było bezpośredniej zależności między użyciem sił przyrody a szkodą (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1963 r., sygn. akt II CR 116/63, OSPiKA 1965, Nr 5, poz. 94).

Szczególnego podkreślenia wymaga, iż ciężar wykazania okoliczności faktycznych skutkujących przyjęciem zaostrzonego reżimu odpowiedzialności spoczywa na poszkodowanym (por. komentarz do art. 435 k.c. w Kodeks cywilny. Tom I Komentarz pod red. K. Pietrzykowskiego).

Uwzględniając powyższe, Sąd miał na uwadze, że przedmiotem działalności pozwanej spółki jest głównie sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych. Pomimo bezspornego pomocniczego wykorzystania sił przyrody w działalności pozwanej nie było w ocenie Sądu Rejonowego podstaw do przyjęcia na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, by pozwana prowadziła przedsiębiorstwo „wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody” w rozumieniu art. 435 k.c. Nie uzasadniał tego ani charakter prowadzonej działalności (sprzedaż detaliczna, wykorzystanie urządzeń ma charakter pomocniczy), ani stopień nasycenia maszynami i urządzeniami powodującymi zwiększone ryzyko bezpieczeństwa (nie zostało wykazane, by działalność przedsiębiorstwa opierała się głównie na pracy maszyn wykorzystujących siły przyrody).

Istnienie przesłanek odpowiedzialności pozwanego należało zatem rozważać na zasadzie winy. Przesłankami tej odpowiedzialności są: szkoda, bezprawny czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem a szkodą. Bezprawność czynu w ujęciu prawa cywilnego oznacza jego sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Przez pojęcie porządku prawnego należy rozumieć nie tylko normy o charakterze ustawowym, ale także zasady współżycia społecznego. Wina sprowadza się do możliwości postawienia sprawcy zarzutu na podstawie oceny jego stanu psychicznego – w tym jego nagannego stosunku do zachowania powodującego wyrządzenie szkody w dobrach chronionych prawem, co wyraża się w jego działaniu umyślnym lub niedbalstwie – oraz sprzeczności jego działania z obowiązującym porządkiem prawnym (komentarz do art. 415 k.p.c. w Kodeks cywilny. Komentarz pod red. M. Załuckiego).

W sprawie bezsporne było, iż w dniu 22 sierpnia 2012 r. powód uległ wypadkowi przy pracy. W dniu zdarzenia powód wykonywał pracę - czynności porządkowe związane z belowaniem makulatury - na terenie spółki (...) sp. z o. o. w B. - nie zaś w podstawowym miejscu pracy, określonym w umowie o pracę łączącej strony. Wykonywanie pracy przez powoda na terenie spółki (...) podyktowane było otrzymanym przez powoda dzień przed wypadkiem ustnym poleceniem służbowym, wydanym przez prezesa zarządu pozwanej spółki i jednocześnie bezpośredniego przełożonego powoda. Nie budzi więc wątpliwości Sądu, że obecność powoda w dniu 22 sierpnia 2012 r. w B. nie wynikała z samowolnie podjętej przez powoda w tym zakresie decyzji, która powodowałaby zerwanie związku wypadku z pracą, ale z decyzji pracodawcy wyrażonej w formie zgodnego z przepisami prawa i umową o pracę polecenia służbowego, do którego w myśl art. 100 § 1 k.p. powód był obowiązany się zastosować, jeśli nie chciał narazić się na negatywne konsekwencje w sferze stosunku pracy. Mimo iż w dniu 22 sierpnia 2012 r. powód wykonywał pracę na terenie spółki (...) w B., to w dalszym ciągu pozostawał on pracownikiem pozwanej spółki. Skoro zaś pozwana spółka była pracodawcą

powoda, to bez względu zatem na rodzaj powiązań lub treść umów między dwiema spółkami, to na pozwanej spółce spoczywał obowiązek zapewnienia powodowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

Co więcej – podkreślić należy, że zdarzenie z dnia 22 sierpnia 2012 r. zostało przy tym uznane, w niekwestionowanym przez żadną ze stron protokole powypadkowym, za wypadek przy pracy, a zatem zdarzenie mające związek z pracą powoda u pozwanej.

Obowiązek zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy należy do podstawowych zasad prawa pracy (art. 15 k.p.) i podstawowych obowiązków pracodawcy (art. 94 pkt 4 k.p.). Obowiązek ten konkretyzuje wiele szczegółowych powinności pracodawcy, które uregulowane zostały w Dziale dziesiątym Kodeksu oraz w wielu szczegółowych rozporządzeniach wykonawczych. W szczególności w myśl art. 213 § 2 k.p. obiekt budowlany, w którym znajdują się pomieszczenia pracy, powinien spełniać wymagania dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy. Pracodawca jest obowiązany utrzymywać obiekty budowlane i znajdujące się w nich pomieszczenia pracy, a także tereny i urządzenia z nimi związane w stanie zapewniającym bezpieczne i higieniczne warunki pracy (art. 214 § 2 k.p.). Unikanie zagrożeń dla zdrowia i życia, jakie niesie wykonywanie określonej pracy, uwarunkowane jest w znacznym stopniu wiedzą o istnieniu zagrożeń i znajomością sposobów ich unikania. Pracodawca w związku z tym jest obowiązany także zaznajamiać pracowników z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac (art. 237 § 1 k.p.), jak również wydawać szczegółowe instrukcje i wskazówki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 237 § 2 k.p.). Powinnością pracodawcy jest zatem nie tylko zapoznanie pracownika z ogólnymi przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, ale także wskazanie na konkretne zagrożenia występujące na stanowisku pracy, na którym pracownik będzie wykonywał swoje obowiązki (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 września 2012 r., sygn. akt III APa 6/12, Legalis).

Pracodawca jest przy tym zobowiązany do zapewnienia pracownikowi faktycznego bezpieczeństwa, a nie tylko do realizacji obowiązków wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów BHP (wyr. SN z 19.12.1980 r., I PR 87/80, w: J. Iwulski, Kodeks, s. 88; zob. też wyr. SN z 13.9.2016 r., III PK 146/15, OSP 2017, Nr 5, poz. 107).

Jak ustalił biegły sądowy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, wiata magazynowa została wybudowana samowolnie z nieatestowanych materiałów. W dniu zdarzenia brama wiaty, którą uderzony został powód, nie miała zainstalowanej stopki zabezpieczającej przed niepożądanym nagłym otwarciem lub zamknięciem. Brak było także instrukcji BHP, wskazującej sposób poprawnego otwierania, zamykania i zabezpieczenia skrzydła wiaty. Strona pozwana nie zdołała wykazać, by powód z taką instrukcją został zapoznany. Pozwana spółka nie wykazała także, by powód został przez pracodawcę zapoznany z ryzykiem zawodowym, wiążącym się z wykonywaniem pracy w charakterze pracownika gospodarczego, ani z instrukcją BHP dla pracownika gospodarczego. Nie budzi wątpliwości Sądu, że pozwana spółka nie wypełniła ciężącego na niej obowiązku zapewnienia powodowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, polecając powodowi wykonywanie pracy w miejscu, co do którego stanu technicznego, poziomu bezpieczeństwa czy też istniejących zagrożeń spółka nie miała całościowej wiedzy. Pozwana spółka nie tylko naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy BHP, ale też nie zapewniła powodowi faktycznego bezpieczeństwa. Odpowiedzialność za zapewnienie pracownikowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jest zaś bezsprzecznie przypisana do pracodawcy.

W ocenie Sądu Rejonowego postępowanie pracodawcy, który wysłał powoda na teren innego przedsiębiorstwa, nie zapewniając mu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, bez sprawdzenia, czy powód może wykonywać pracę bezpiecznie, nie informując powoda, jakie ryzyko wiąże się z wykonywanymi przez niego na terenie drugiej spółki zadaniami i na jakiego rodzaju zagrożenia winien zwrócić uwagę, należało uznać za bezprawne i zawinione.

W niniejszej sprawie spełnione zostały zatem przesłanki odpowiedzialności w postaci zaistnienia bezprawnego czynu zawinonego oraz związku przyczynowego między zdarzeniem wywołanym tym czynem (niedopełnieniem przez pracodawcę obowiązków bhp) a zdarzeniem (uderzeniem bramy w powoda). W ocenie Sądu Rejonowego przesłanka wystąpienia szkody i adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą (w niniejszej sprawie szkodą o charakterze niemajątkowym, czyli krzywdą, powód domagał się bowiem od pracodawcy zadośćuczynienia) nie została

jednak w niniejszej sprawie spełniona w stopniu uzasadniającym zasądzenie uzupełniającego zadośćuczynienia od pracodawcy. Zakres wykazanych w niniejszym procesie skutków spornego zdarzenia dla zdrowia i dla sytuacji życiowej powoda jest bowiem znacznie mniejszy od skutków, na jakich istnienie powód wskazywał. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, by jego aktualny stan zdrowia był spowodowany spornym zdarzeniem, nie udowodnił bowiem, by jego aktualne dolegliwości powstały lub istotnie pogłębiły się w wyniku rozpatrywanego wypadku. Powód nie wykazał zatem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy spornym zdarzeniem a krzywdą wywołaną pogorszeniem stanu zdrowia ani rozmiaru tej krzywdy, na który wskazywał w toku postępowania.

Materialnoprawną podstawę roszczenia powoda w zakresie dochodzonego od strony pozwanej zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 k.c. (w zw. z art. 300 k.p.), w myśl którego w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. w art. 444 k.c., sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wypadki przewidziane w art. 444 k.c. to okoliczność uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia u poszkodowanego, a także całkowita lub częściowa utrata zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenie się potrzeb poszkodowanego lub zmniejszenie widoków jego powodzenia na przyszłość.

Przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne – zależy od uznania i oceny Sądu (zob. G. Bieniek [w:] Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania. Tom 1, Warszawa 1999, s. 406-407). Okoliczność, że poszkodowany może zrekompensować doznaną krzywdę z własnych środków, nie może uzasadniać odmowy przyznania zadośćuczynienia. Podstawą odmowy nie może być także fakt, że w chwili wytoczenia powództwa o zadośćuczynienie doznana krzywda przestała już istnieć (zob. G. Bieniek, j.w., s. 407). Przez krzywdę należy rozumieć cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania określonej działalności, wyłączenia z normalnego życia itp. (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 2000 r., sygn. akt II CKN 1119/98, LEX nr 50884). W doktrynie wskazano, że zadośćuczynienie pieniężne obejmuje zarówno cierpienia już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (zob. G. Bieniek, j.w., s. 408; wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., sygn. akt I CKN 969/98, LEX nr 50824). Rozmiary krzywdy wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstroju zdrowia mogą podlegać wahaniom – krzywda może się „rozrastać”. Ustalając całościowo wielkość krzywdy należy przewidzieć jej skutki, których granice określa przewidywanie przeciętne na podstawie logicznego rozumowania (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 21 listopada 1967 r., sygn. akt III PZP 37/67, OSNC 1968/7/113).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony. W judykaturze i doktrynie wskazuje się przykładowe kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia: wiek poszkodowanego, nasilenie cierpienia i czas ich trwania, długotrwałość choroby i leczenia (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, rozmiar i trwałe następstwa zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, zmiana jego sytuacji życiowej (zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

W dawniejszym orzecznictwie podkreślano, że wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., sygn. akt III CKN 427/00, LEX nr 52766; wyrok S.A. w Lublinie z dnia 10 maja 2001 r., sygn. akt II AKa 81/01, OSA 2001/12/96; por.: M. Nesterowicz, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 marca 2001 r., sygn. akt I ACa 124/01, PS 2002/10/130; A. Szpunar, Glosa do wyroku SN z dnia 15 września 1999 r., sygn. akt III CKN 339/98, OSP 2000/4/66). Przyjmowano, iż odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (zob. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., sygn. akt III CKN 582/98, LEX nr 52776). Sąd Najwyższy dał wyraz potrzebie zmiany spojrzenia na wysokość zadośćuczynienia w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 listopada 2007 r. (sygn. akt V CSK 245/07 – publ. portal orzeczeń SN), gdzie wskazano, iż ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że zadośćuczynienie realizować ma trzy podstawowe funkcje: kompensacyjną, represyjną i prewencyjno-wychowawczą. Kompensacja krzywdy ma odmienny charakter niż kompensacja szkody majątkowej – polega na wynagrodzeniu cierpień, jakich pokrzywdzony doznał w wyniku czynu niedozwolonego, dlatego wysokość zadośćuczynienia jest w pierwszym rzędzie uwarunkowana intensywnością cierpień i czasem ich trwania (por. wyr. SN z dnia 29 września 2004 r., sygn. akt II CK 531/03, Legalis). Funkcja represyjna zadośćuczynienia oznacza, że jego wysokość powinna być dla sprawcy szkody adekwatną sankcją do popełnionego czynu i spowodowanej krzywdy. Funkcja prewencyjno – wychowawcza realizowana jest, jeśli wysokość zadośćuczynienia jest proporcjonalna do stopnia potępienia zachowania sprawcy krzywdy w odbiorze społecznym.

Trzy wskazane funkcje zadośćuczynienia stanowią wyraz trzech podstawowych czynników, jakie powinien uwzględnić sąd, ustalając wysokość zadośćuczynienia. Po pierwsze, zadośćuczynienie powinno być przyznane w wysokości umożliwiającej pokrzywdzonemu uzyskanie satysfakcji adekwatnej do cierpień i krzywd, jakich doznał, dlatego w pierwszym rzędzie sąd powinien ocenić rozmiar krzywdy. Podstawowym czynnikiem decydującym o rozmiarze krzywdy jest rodzaj naruszonego dobra osobistego (por. wyr. SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., sygn. akt I ACa 178/10, OSA/Łdz. z 2010, Nr 3, poz. 24; jak trafnie zwrócił uwagę SN w wyr. z dnia 7 sierpnia 2014 r., sygn. akt II CSK 552/13, Legalis, „takie dobra osobiste jak życie, wolność, zdrowie, dobre imię, a także prawo do zachowania więzi rodzinnych i życia w pełnej rodzinie stanowią niewątpliwie dobra szczególne, stąd powinny podlegać wzmożonej ochronie, co przekłada się zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość”). Po drugie, kwota zadośćuczynienia powinna być adekwatna do stanu majątkowego sprawcy, aby była odczuwalna – nie może być zbyt niska ani zbyt wysoka – obowiązek zapłaty zadośćuczynienia powinien stanowić dla sprawcy krzywdy ciężar stosowny do negatywnej oceny jego zachowania. Należy też uwzględnić nastawienie sprawcy do czynu (stopień winy), a także rodzaj winy sprawcy (umyślna, nieumyślna) – tak trafnie A. S., Zadośćuczynienie, s. 81. Po trzecie, zasądzenie zadośćuczynienia realizować ma społeczne poczucie sprawiedliwości, co oznacza, że sąd powinien uwzględnić, z jaką oceną spotyka się zachowanie sprawcy krzywdy w społeczeństwie (uszkodzenie ciała spotyka się w społeczeństwie z większym potępieniem niż np. pomówienie) (Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr hab. K. O., Legalis).

W niniejszej sprawie bezsporne było, iż w związku z wypadkiem przy pracy powód otrzymał z ZUS tytułem jednorazowego odszkodowania kwotę 14.080,00 zł. W toku postępowania dowodowego powód, pomimo iż był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, i pomimo przeprowadzenia szerokiego postępowania dowodowego, nie zdołał jednak wykazać, aby skutki i dolegliwości wypadku z 22 sierpnia 2012 r. uzasadniały zasądzenie na jego rzecz świadczenia uzupełniającego. W tym zakresie ciężar dowodu spoczywał zaś na powodzie.

Analizując rozmiar krzywdy powoda Sąd miał na uwadze, iż - jak wynika z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii - doznany przez powoda uraz nie spowodował istotnych dolegliwości bólowych trwających dłużej niż kilkanaście dni po zdarzeniu. Zdaniem biegłych, skutki urazu w zakresie specjalizacji reprezentowanych przez biegłych nie były duże i nie wpływały ani nie wpływają obecnie na zdolność powoda do normalnego życia, aktywnego wypoczynku, wypełniania funkcji rodzinnych i społecznych. Z opinii biegłych wynika, że aktualny stan zdrowia nie ma żadnego związku z wypadkiem z sierpnia 2012 r. lecz jest wynikiem przewlekłego procesu chorobowego naczyń mózgowych, istniejącego u powoda już przed wypadkiem. Brak jest podstaw do rozpoznania u powoda padaczki pourazowej, ani padaczki w ogóle. Z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynika, iż przed wypadkiem przy pracy powód miał co najmniej jedną epizod utraty przytomności. Zapisy EEG z 2004 i 2017. nie ujawniały czynności napadowych. Biegli wskazali, iż przed urazem z sierpnia 2012 r. powód leczył się głównie z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa. Już w 2010 r. stwierdzano u powoda zawroty głowy pochodzenia błędnikowego. W badaniu TK głowy z 24 lutego 2012 r, a więc wykonanym pół roku przed urazem głowy, stwierdzano torbiel szyszynki oraz zmiany zapalne ucha prawego, przy czym jak wynika z karty informacyjnej szpitala, powód został wówczas przewieziony na (...) z powodu zawrotów głowy o typie wirowania z nudnościami i wymiotami, zaś dzień wcześniej doznał urazu głowy bez utraty przytomności. W notatce z wizyty w Poradni Neurologicznej z 27 czerwca 2012 r., a zatem również przed spornym zdarzeniem z sierpnia 2012 r., odnotowano występowanie nawracających zawrotów głowy, zaburzeń równowagi z wymiotami, okresowo występujący podczas zaostrzeń dolegliwości oczopląsu. Odnotowano

też nadpobudliwość oraz rozpoznano zaburzenia układu przedsionkowego. W dokumentacji ZUS stwierdzono też u powoda zaburzenia osobowości. Po zdarzeniu, w badaniu (...) głowy z 25 września 2012 r. rozpoznano torbiel szyszynki oraz w istocie białej wokół rogów potylicznych i w istocie białej płatów czołowych ogniska hiperintensywne w obrazach T2 o charakterze zmian naczyniopochodnych i przewlekłej choroby niedokrwiennej małych naczyń, zmiany te nie miały jednak charakteru pourazowego i nie miały związku przyczynowego z urazem z 22 sierpnia 2012 r. Były one wynikiem długotrwałego procesu chorobowego naczyń mózgowych, który ostatecznie doprowadził powoda do udaru mózgowego z 22 lipca 2018 r. Badaniem audiometrycznym z 14 grudnia 2012 r. stwierdzono u powoda głuchotę ucha prawego. Sad miał na uwadze, że powodowi po wypadku z 22 sierpnia 2012 r., udzielono trwającego 182 dni zwolnienia lekarskiego a następnie trwającego 3 miesiące świadczenia rehabilitacyjnego. W dniach 19-22 stycznia 2014 r. powód był hospitalizowany w Klinice Neurologii. Wykonane wtedy badanie EEG nie ujawniło zmian napadowych. Badanie EEG z 2004 r. również wypadło prawidłowo. W dniach 9-10 lutego 2017 r. był hospitalizowany w (...) z powodu wystąpienia napadu padaczkowego. W dniu 31 stycznia 2008 r. zgłosił się do lekarza po utracie przytomności. Orzeczone przez ZUS 20% uszczerbek na zdrowiu odnosił się do niedosłuchu.

Biegli wskazali, iż z dokumentacji zawartej w aktach sprawy wynika, iż powód już przed wypadkiem z sierpnia 2012 r. chorował na zapalenie ucha prawego, miał głęboki niedosłuch tego ucha, a od kilku lat zdarzały się u niego napadowe zawroty głowy. Stwierdzano też u niego zaburzenia osobowości, co najmniej raz powód doznał utraty świadomości. Podczas krótkiej hospitalizacji bezpośrednio po urazie z sierpnia 2012 r. nie stwierdzono cech uszkodzenia układu nerwowego ani zmian w RTG głowy. Badanie TK głowy z okresu sprzed urazu ujawniało torbiel szyszynki i stan zapalny ucha prawego. Podobny był wynik badania TK z okresu pourazowego. Bardziej dokładne badanie (...) ujawniło przewlekłe zmiany niedokrwienne o charakterze choroby małych naczyń. Jest to przewlekłe schorzenie naczyń mózgowych prowadzące do odcinkowych niedokrwień mózgu, które długo mogą być nieme klinicznie. W przypadku dużego zaawansowania tego schorzenia badanie neurologiczne może ujawniać różne objawy ogniskowe, obecne są też ubytki neuropsychologiczne, możliwe są też napady padaczkowe. W przypadku powoda można przyjąć, że schorzenie to w okresie około urazu z sierpnia 2012 r. było bezobjawowe. Ostatecznie jednak w lipcu 2018 r. doprowadziło do udaru mózgowego i stanu obecnego powoda. Rozwój tego schorzenia ani tym bardziej jego powstanie nie mają jednak żadnego związku przyczynowego z urazem z sierpnia 2012 r. Ponieważ jednak powodowi w okresie powypadkowym udzielano zwolnienia lekarskiego przez 6 miesięcy a następnie przez 3 miesiące świadczenie rehabilitacyjne ZUS, biegli sądowi przyjęli, że poziom dolegliwości był taki, że powodował niezdolność do pracy i część subiektywnych dolegliwości miało związek z urazem, stąd orzeczenie o 5% uszczerbku z punktu 10a, czyli z powodu istnienia subiektywnych dolegliwości związanych z urazem głowy. Biegli przyjęli dolną wartość przewidzianych w widelkach tego punktu z uwagi na toczący się u powoda proces niedokrwienia (...) oraz skargi zgłaszane na długo przed urazem. Nie ma też podstaw do rozpoznania padaczki pourazowej. Powód miał prawdopodobnie odosobnione, pojedyncze napady padaczkowe, z których jeden mógł mieć miejsce na długo przed urazem. Badania EEG nie ujawniały zaburzeń napadowych, nie ma też danych, że u powoda wdrożono systematyczne leczenie przeciwpadaczkowe. Obecnie powód ma afazję mieszaną i odruchowy niedowład prawostronny, co jest skutkiem udaru mózgowego z lipca 2018 r. Stan ten nie ma związku z urazem z sierpnia 2012 r.

Opisane wyżej jednoznacznie i zdecydowane opinie w zakresie schorzeń neurologicznych oraz ortopedycznych powoda wydały w sprawie dwa niezależne zespoły biegłych.

Co więcej - biegły z zakresu otolaryngologii wskazał, iż uraz z sierpnia 2012 r. nie był bezpośrednią przyczyną głuchoty ucha prawego i zawrotów głowy, choć mógł oczywiście spowodować nasilenie istniejących już wtedy od co najmniej kilku miesięcy dolegliwości, włącznie z okresową niezdolnością wykonywania czynności dnia codziennego, jednak w chwili obecnej nie można ocenić w jakim stopniu z laryngologicznego punktu widzenia wypadek w pracy wpłynął na stan zdrowia powoda po zdarzeniu, Biegły stwierdził u powoda głuchotę ucha prawego oraz niewielki punktowy ubytek słuchu po stronie lewej, bez dysfunkcji niedosłuchu po tej stronie. Z dokumentacji medycznej wynika, że powód był leczony z powodu ostrego zapalenia ucha z nudnościami i zawrotami głowy w lutym 2012 r. Dolegliwości wystąpiły w dniu poprzedzającym zgłoszenie się na (...) w dniu 24 lutego 2012 r., a dzień przed zgłoszeniem się do szpitala miało też dojść do urazu głowy. W wykonanym wówczas badaniu obrazowym mózgowia stwierdzono zmiany zapalne

w jamie bębenkowej i w komórkach wyrostka sutkowatego po stronie prawej. Powód już wtedy odczuwał pogorszenie słuchu i zawroty głowy, podjął również leczenie neurologiczne. Natomiast w sierpniu 2012 r. doznał ponownego urazu głowy w wyniku którego skarżył się na nasilenie istniejących już wcześniej dolegliwości związanych z zawrotami głowy i osłabieniem słuchu. Biegły podkreślił, że z uwagi na brak wykonania właściwych badań przed zdarzeniem i istniejące wówczas dolegliwości nie można ustalić czy, a jeśli tak to w jakiej wysokości powód doznał uszczerbku laryngologicznego na zdrowiu na skutek zdarzenia.

Reasumując, w ocenie Sądu Rejonowego stwierdzić należy, że w wyniku wypadku z sierpnia 2012 r. powód niewątpliwie doznał pewnej krzywdy w rozumieniu art. 444 § 1 k.p.c. Krzywdę tę stanowiły dolegliwości bólowe trwające nie dłużej niż kilkanaście dni po zdarzeniu oraz nasilenie dolegliwości istniejących już wcześniej, a związanych z zawrotami głowy i osłabieniem słuchu, przy czym nie można ustalić ani stopnia nasilenia tego pogłębienia dolegliwości, ani jego okresu. Sąd, w świetle powołanych przez biegłego argumentów, podzielił stanowisko biegłego laryngologa, iż z laryngologicznego punktu widzenia na skutek zdarzenia nie nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia powoda. Powód już wcześniej borykał się z poważnym niedosłuchem i brak podstaw do stwierdzenia, by niedosłuch ten pogłębił się długotrwale lub stale na skutek zdarzenia. Zdaniem biegłych neurologa i ortopedy, uszczerbek neurologiczny u powoda nastąpił i został oszacowany na 5%, biegli wskazali jednak, iż orzekli o wysokości tego uszczerbku dlatego, iż kierując się faktem, iż w okresie powypadkowym udzielano powodowi zwolnienia lekarskiego przez 6 miesięcy, a następnie przez 3 miesiące pobierał on świadczenie rehabilitacyjne, przyjęli, że poziom dolegliwości u powoda po zdarzeniu był taki, że powodował jego niezdolność do pracy, a zatem że część subiektywnych dolegliwości miała związek z urazem. Jednocześnie jednak biegli wskazali, że główne ograniczenia życiowe powoda wynikały z zawrotów głowy i niedosłuchu, istniejących już przed wypadkiem.

Postępowanie dowodowe nie wykazało zatem, aby aktualny stan zdrowia powoda, w którym powód upatruje krzywdy, był wynikiem spornego zdarzenia w całości lub w znacznej części. Powód nie wykazał, by krzywda, na którą wskazuje, miała adekwatny związek ze zdarzeniem, lub – inaczej rzecz ujmując – by rozmiar krzywdy, która faktycznie związek ze zdarzeniem miała, był taki, że uzasadniał przyznanie uzupełniającego zadośćuczynienia. Krzywdę związaną ze zdarzeniem stanowiły bowiem jedynie czasowe dolegliwości bólowe i czasowe pogłębienie dolegliwości istniejących u powoda już wcześniej.

W świetle wskazanych okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego, wypłacone przez ZUS jednorazowe odszkodowanie w pełni zrekompensowało powodowi rozmiar doznanej i wykazanej w niniejszym postępowaniu krzywdy będącej skutkiem wypadku. Podkreślić jednocześnie należy, że w toku postępowania powód nie wykazał, aby otrzymane odszkodowanie z ZUS w całości, bądź chociażby w znacznej części zostało zużyte przez niego na pokrycie kosztów dotyczących leczenia dolegliwości będących stricte skutkami wypadku, nie zaś na pokrycie kosztów leczenia istniejących już wcześniej schorzeń. W realiach niniejszej sprawy świadczenie wypłacone z ubezpieczenia społecznego należało zatem uwzględnić przy ocenie zasadności przyznania i wysokości ewentualnego uzupełniającego zadośćuczynienia za krzywdę, jaka była rzeczywistym następstwem wypadku powoda.

Uznając wypłacone przez ZUS odszkodowanie za w pełni rekompensujące krzywdę powoda, Sąd miał również na uwadze okoliczność częściowego przyczynienia się powoda do powstania krzywdy. Jak bowiem powód przyznał w swoich wyjaśnieniach, w momencie uderzenia szedł tyłem do bramy wiaty, ponadto droga, którą wybrał, nie była jedyną dostępną drogą, którą mógł dotrzeć w miejsce przeznaczenia. Obrona przez powoda trasa, wiodąca bezpośrednio obok wiaty magazynowej, była drogą najkrótszą. Niewątpliwie opisane zachowanie powoda w pewnym stopniu przyczyniło się do powstania szkody. Podkreślenia wymaga, że brama była tego dnia otwarta, dzień był zaś bardzo wietrzny, z czego wynika w ocenie Sądu potrzeba zachowania dodatkowej ostrożności. Gdyby powód spojrzął w stronę bramy wiaty, mógłby zauważyć, że mocny podmuch wiatru powoduje jej ruch, co mogłoby pozwolić mu na podjęcie odpowiedniej reakcji obronnej, która być może uchroniłaby go przed uderzeniem. Sąd wziął pod uwagę, że w momencie wypadku powód miał 53 lata, posiadał zatem duże doświadczenie życiowe i zawodowe, zaś dzień – co wynika ze zgodnych zeznań przesłuchanych w sprawie osób – był bardzo wietrzny, co winno było wzmocnić ostrożność powoda. Gdyby powód zachował większą ostrożność, mógłby uniknąć zagrożenia – odsunąć się, wybrać inną drogę, nieprowadzącą bezpośrednio obok bramy lub doprowadzić do zabezpieczenia bramy. W ocenie Sądu należało przyjąć,

że sposób, w jaki powód wykonywał pracę, przyczynił się do zaistnienia zdarzenia, a tym samym powstania szkody w ok. 30%, co dodatkowo uzasadniało oddalenie żądania zasądzenia uzupełniającego zadośćuczynienia od pracodawcy, w szczególności wobec niewykazania, że aktualny stan zdrowia powoda jest normalnym następstwem zdarzenia z 22.08.2012 r. Wyplacone przez ZUS jednorazowe odszkodowanie niewątpliwie zrekompensowało powodowi krzywdę wywołaną wykazanymi przez niego skutkami zdarzenia z sierpnia 2012 r., czyli skutki w postaci bólu spowodowanego doznany uderzeniem i w postaci czasowego nasilenia objawów istniejących u powoda już wcześniej.

Z uwagi na powyższe **w punkcie I sentencji wyroku** Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako bezzasadne.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd Rejonowy oparł się na niezakwestionowanych przez żadną ze stron dowodach z dokumentów oraz w przeważającym zakresie spójnych, korespondujących ze sobą oraz ze zgromadzoną dokumentacją zeznaniach świadków i wyjaśnieniach obu stron. Przebieg wypadku był w zasadzie bezsporny, a okolicznością sporną w niniejszej sprawie była możliwość przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności za doznaną przez powoda skutek wypadku szkodę i jej rozmiar, w szczególności zaś analizowana przez biegłych kwestia związku przyczynowego między aktualnym stanem zdrowia powoda a zdarzeniem z sierpnia 2012 r. i rozmiaru rzeczywistej krzywdy będącej konsekwencją tego zdarzenia w świetle aktualnego stanu zdrowia powoda.

Sąd uznał za rzetelne i wiarygodne opinię biegłych sądowych. Biegli wyjaśnili szczegółowo podstawy wywiedzionych przez siebie wniosków i opinii. Posiadanie przez nich specjalistycznej wiedzy, jak również kompetencje i profesjonalizm biegłych, nie budziły w świetle przedłożonych opinii wątpliwości Sądu. Opinie biegłych sąd uznał że w pełni profesjonalne, logiczne, szczegółowo uzasadnione i znajdujące pełne oparcie w zgromadzonej dokumentacji medycznej, nie było zatem podstaw do odmówienia opiniom wiarygodności.

Wskazać należy, że opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przymiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków. Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Samo niezadowolenie stron z opinii biegłego nie uzasadnia jednak zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych.

W niniejszej sprawie zastrzeżenia składane przez strony, do których biegli odnieśli się szczegółowo w opiniach uzupełniających, w ocenie Sądu, stanowiły jedynie polemikę z jasnymi i czytelnymi wnioskami przedstawionymi przez biegłych, dokonany na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, którym Sąd dał wiarę. Sąd pominął zastrzeżenia powoda do opinii biegłego laryngologa albowiem odnosiły się one do zajęcia przez biegłego jednoznacznego stanowiska w zakresie skutków laryngologicznych wypadku w zakresie uszczerbku na zdrowiu, którego przedstawienie, z uwagi na brak odpowiedniej dokumentacji medycznej (brak właściwych badań przeprowadzonych przed wypadkiem w związku z wcześniej już występującymi dolegliwościami laryngologicznymi) nie było jednak, co biegły wyraźnie wskazał, możliwe. Biegły, opierając się na zgromadzonej dokumentacji medycznej, uzasadnił jednak szczegółowo, dlaczego przyjął, iż punktu laryngologicznego stan zdrowia powoda nie pogorszył się.

Sąd, w ramach zastrzeżonej dla niego swobody, decyduje, czy ma możliwość oceny dowodu w sposób pełny i wszechstronny, czy jest w stanie prześledzić jego wyniki oraz - mimo braku wiadomości specjalnych - ocenić rozumowanie, które doprowadziło biegłego do wydania opinii. Sąd czyni to zapoznając się z całością opinii. Wszystko to, a nie tylko końcowy wniosek opinii, stanowi przesłanki dla uzyskania przez sąd podstaw umożliwiających wyjaśnienie sprawy. Z tego też względu zastosowanie art. 286 k.p.c., dotyczącego ustnego lub pisemnego wyjaśnienia opinii lub zlecenia jej innym biegłym, pozostawione jest uznaniu sądu. W niniejszej sprawie – zważywszy na powyższe okoliczności – opinie zostały uzupełnione, wypowiedział się również inny skład tej samej specjalności. Dalszych podstaw do jego zastosowania Sąd w niniejszej sprawie nie znalazł.

Orzeczenie o kosztach jak w pkt. II sentencji wyroku znajduje uzasadnienie w treści art. 102 k.p.c.

Analiza bogatego orzecznictwa sądowego, zwłaszcza Sądu Najwyższego w zakresie stosowania art. 102 k.p.c. pozwala wskazać na dość istotne różnice w kwalifikowaniu przez sąd konkretnych okoliczności danej sprawy, zwłaszcza na tle spraw cywilnych oraz postępowania odrębnego z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Poglądy wyrażone na tle spraw cywilnych w kontekście art. 102 k.p.c. są bardziej restrykcyjne, zaś w sprawach z zakresu prawa pracy - znacznie zliberalizowane.

W orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie prawniczym przyjmuje się, że do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek art. 102 k.p.c. należą nie tylko fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i inne, pozaprocesowe okoliczności. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27.11.2013, I ACa 725/13, LEX nr 1409197).

Na szczególną uwagę zasługuje postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r. I UZ 86/12 (teza 3), w którym wskazano, iż "podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. stanowią konkretne, okoliczności danej sprawy przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, a dotyczące: sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego". Z uzasadnienia przywołanego orzeczenia wynika, że przepis art. 102 k.p.c. powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności. Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że powód, posiadający niewątpliwie od dawna bardzo poważne problemy ze zdrowiem, pozostawał w błędnym, przekonaniu, iż wypłacone mu świadczenie z ubezpieczenia społecznego nie w pełni zrekompensowało mu doznana krzywdę spowodowaną wypadkiem przy pracy, gdyż swój aktualny stan zdrowia wiązał niemal w pełni ze skutkami spornego zdarzenia. Dopiero opinie biegłych pozwoliły na jednoznaczne ustalenie, że stan zdrowia powoda od sierpnia 2012 r. w przeważającej mierze nie jest skutkiem spornego zdarzenia, które jedynie okresowo nasiliło dolegliwości już wcześniej istniejące, ale jest wynikiem stanu zdrowia powoda, który istniał już przed zdarzeniem. Sąd uznał, że powód pozostawał w subiektywnym, w pewnym stopniu usprawiedliwionym przekonaniu, że jego krzywda została spowodowana spornym zdarzeniem, i że wytoczenie powództwa o uzupełniające świadczenie od pracodawcy było uzasadnione. Uznając istnienie podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., Sąd wziął również pod uwagę sytuację życiową powoda, w szczególności jego stan zdrowia oraz dysproporcję majątkową między powodem a pozwaną i interwenientem.

W punkcie III sentencji wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci opłaty od pozwu oraz wynagrodzenia biegłych, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 100 ust. 1, art. 96 ust. 1 pkt 4, art. 35 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) obciążył Skarb Państwa, mając na uwadze, że zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. nie było podstaw do obciążenia tymi kosztami strony wygrywającej sprawę – w niniejszej sprawie strony pozwanej – natomiast powód, który przegrał proces, jako pracownik był zwolniony od kosztów sądowych z mocy ustawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.